Posłuchaj

()

Niniejszy wpis jest rodzajem kontynuacji wpisu o wrześniowych obchodach święta św. Aniołów Stróżów w diecezji Tours. I tak jak wrzesień poświęcony był aniołom, tak październik Matce Boskiej.

O tym, że październik jest miesiącem maryjnym słyszymy w kontekście różańca. Pomijając jednak święto MB Różańcowej (7. października), które w Novus Ordo jest jedynie wspomnieniem, innych liturgicznych obchodów maryjnych nie ma. Kiedyś było inaczej, mianowicie przed nieszczęsnymi reformami liturgicznymi Piusa X.

Dlaczego nieszczęsnymi?

Ponieważ to Pius X zniósł obchody świętych w niedzielę wprowadzając obowiązek celebracji Mszy niedzielnych w każdą niedzielę roku liturgicznego, pomijając wyższe święta.

A co to znaczy?

Znaczy to, że przed rokiem 1911 w niedzielę obchodzone było święto wyższego rzędu według rubryk. Niekoniecznie obchodzona była dana niedziela, która ma tylko rangę *semi-duplex*, patrz filmik.

Weźmy na przykład drugą niedzielę każdego miesiąca na rok 2024 i prześledźmy jej rubryki we wszystkich kalendarzach liturgicznych od Trydenckiego począwszy a na Novus Ordo skończywszy.

	Trydencki 1906	Divino afflatu 1954	Pius XII 1955	Jan XXIII 1960	Novus Ordo
Styczeń 14.01	Najświętszego Imienia Jezus	Niedziela II po Epifanii	Niedziela II po Epifanii	Niedziela II po Epifanii	Druga Niedziela zwykła
Luty 11.02	Niedziela in Quinquagesima	Niedziela in Quinquagesima	Niedziela in Quinquagesima	Niedziela in Quinquagesima	Szósta Niedziela zwykła
Marzec 10.03	4 Niedziela Wielkiego Postu	4 Niedziela Wielkiego Postu	4 Niedziela Wielkiego Postu	4 Niedziela Wielkiego Postu	4 Niedziela Wielkiego Postu
Kwiecień 14.04	Św. Justyna Męczennika	2 Niedziela po Wielkanocy	2 Niedziela po Wielkanocy	2 Niedziela po Wielkanocy	3 Niedziela Wielkanocna

Maj 12.05	Niedziela w Oktawie Wniebowstąpienia	Niedziela w Oktawie Wniebowstąpienia	Niedziela w Oktawie Wniebowstąpienia	Niedziela po Wniebowstąpieniu	Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego*/ 7 Niedziela Wielkanocna
Czerwiec 09.06	3 Niedziela po Zielonych Świątkach	3 Niedziela po Zielonych Świątkach w oktawie Najśw. Serca Jezusa	3 Niedziela po Zielonych Świątkach	3 Niedziela po Zielonych Świątkach	10 Niedziela zwykła
Lipiec 14.07	Św. Bonawentury	8 Niedziela po Zielonych Świątkach	8 Niedziela po Zielonych Świątkach	8 Niedziela po Zielonych Świątkach	15 Niedziela zwykła
Sierpień 11.08	12 Niedziela po Zielonych Świątkach 2. sierpnia	12 Niedziela po Zielonych Świątkach 2. sierpnia	12 Niedziela po Zielonych Świątkach 2. sierpnia	12 Niedziela po Zielonych Świątkach 2. sierpnia	19 Niedziela zwykła
Wrzesień 08.09	Narodzenia NMP	Narodzenia NMP	Narodzenia NMP	16 Niedziela po Zielonych Świątkach 2. września	23 Niedziela zwykła

Październik 13.10	21 Niedziela po Zielonych Świątkach 3. października	21 Niedziela po Zielonych Świątkach 3. października	21 Niedziela po Zielonych Świątkach 3. października	21 Niedziela po Zielonych Świątkach 3. października	28 Niedziela zwykła
Listopad 10.11	Św. Andrzeja Avellini	5 Niedziela po Epifanii 3. listopada	5 Niedziela po Epifanii 3. listopada	5 Niedziela po Epifanii 3. listopada	32 Niedziela zwykła
Grudzień 08.12	Niepokalanego Poczęcia NMP	Niepokalanego Poczęcia NMP	Niepokalanego Poczęcia NMP	Niepokalanego Poczęcia NMP	2 Niedziela Adwentu

[*W Polsce Wniebowstąpienie mające miejsce w czwartek jest przenoszone na pierwszą niedzielę, w krajach, których Wniebowstąpienie jest obchodzone w czwartek jest to 7 Niedziela Wielkanocna.]

Jak widać przed reformami Piusa X przez całe stulecia w niedziele obchodzono święta świętych, o ile miały wysoką rangę. Niedziela w roku kościelnym ma bowiem rangę *semi-duplex* („pół podwójną”), a niektóre święta świętych *duplex* („podwójną”). Jeśli na konkretną niedzielę przypada święto świętego *semi-duplex*, to wygrywa niedziela, a święto danego świętego jest jedynie wspominane (*commemoratio*).

Dzięki temu systemowi sprzed Piusa X wierni chodzący co niedzielę do kościoła doświadczali różnorodności czytań, Ewangelii lub proprium. Chodząc obecnie na *Vetus Ordo* w każdą niedzielę mamy to samo *proprium* i te same czytania (*ordinarium*). Z jednej strony pozwala to je zapamiętać, z drugiej po jakimś czasie brakuje różnorodności, a ksiądz może zawsze wygłaszać to

samo kazanie.

Tymczasem przed reformami Piusa X różne diecezje mogły wprowadzać własne święta w miejsce niedzieli zwykłych, to jest *semi-duplex*. I faktycznie tak czyniono zapewniając wiernym ucztę liturgiczną. I tak już wspomniany Brewiarz Trydencki diecezji Tours z 1869 roku na niedziele października przewiduje następujące święta:

Pierwsza Niedziela Października	Święto Różańca NMP Duplex (też w kalendarzu ogólnym)
Druga Niedziela Października	Macierzyństwa NMP Duplex majus
Trzecia Niedziela Października	Czystości NMP Duplex majus
Czwarta Niedziela Października	23 Niedziela po Zielonych Świątkach 5. października semi-duplex

A jak wygląda ogólna ranga świąt?

Wygląda ona następująco:

1. Duplex 1 klasy
2. Duplex 2 klasy
3. Niedziele 1 klasy (nigdy nie są przenoszone)

4. Niedziele 2 klasy (rzadko są przenoszone)
5. Duplex majus w roku
6. Duplex
7. Semi-duplex
8. Simplex

W tym miejscu nie będziemy szczegółowo wyliczać, jakie święta pod jaką kategorię podpadają. Warto jedynie wspomnieć o tym, że zwykła niedziela *semi-duplex* ma dopiero rangę 7. Kiedy w daną niedzielę pojawia się święto *duplex* lub *duplex majus*, wówczas zastępuje niedzielę.

Zatem diecezja Tours i być może inne diecezje wprowadzając święta maryjne *duplex majus* na większość niedzieli października miała do tego pełne prawo. Październik był wtedy rzeczywiście maryjny, gdyż pomijając nabożeństwa różańcowe, również prawie każda niedziela danego miesiąca była Matce Boskiej poświęcona.

Pius XII przenosząc święto Najświętszego Różańca NMP z pierwszej niedzieli października na 7. października pozbawił wiernych i tego maryjnego aspektu, gdyż po jego zmianach święto to mogło być obchodzone jedynie w niedzielę wtedy, gdy niedziela przypadała na 7. października, co ostatnio miało miejsce w 2018, a nastąpi ponownie dopiero w 2029 roku.

A jakie ma to znaczenie?

Na pytanie to można odpowiedzieć jedynie wtedy, gdy zakłada się, że liturgią faktycznie działa, to jest, wywiera konkretne, te a nie inne duchowe skutki. Nazwijmy to „podejściem obiektywizującym” do liturgii. W przeciwieństwie do tego podejścia przynajmniej od końca XIX przyjęło się, coś, co określimy mianem „podejścia nominalizującego”.

Termin ten pochodzi od słowa *nominalizm*, to jest od poglądu filozoficznego, który zakłada, że normy lub język są jedynie konwencją utworzoną przez dane społeczeństwo. Zdaniem nominalistów nie ma nic stałego ani normatywnego, a w każdej chwili obrana konwencja może się zmienić. Pierwszymi nominalistami byli starożytni sofiści, którzy byli prześladowani, jako że nie uznawali nic świętego.

Czytając dzieła pionierów ruchu liturgicznego, nawet tak konserwatywnych jak Adolf Franz, napotykamy na wspomniane nominalizujące podejście, bardzo rozpowszechnione na przełomie XIX i XX wieku. Franz uważa, że Kościół wypracował na przestrzeni stuleci pewne liturgiczne reguły, których należy przestrzegać, gdyż z punktu widzenia prawa i funkcjonowania Kościoła są normatywne. Jednakże Franz nie uznaje obiektywizującego działania liturgii, które panowało w Średniowieczu, nazywając je „mało racjonalnym zabobonem”.

Patrząc z nominalizującej perspektywy Kościół w każdej chwili może zmienić liturgię nie powodując tym żadnych szkód, o ile podstawowe teologiczne prawidła zostaną zachowane. Oczywiście Franz piszący na początku XX wieku Soboru Watykańskiego nie przewidział, ani mu się takie zmiany liturgiczne nie śniły. Jednak na podstawie przyjętych przez niego zasad posoborowe zmiany nie były zupełnie wykluczone.

Wykluczone było natomiast na podstawie podejścia obiektywizującego panującego w Kościele mniej więcej do Soboru Trydenckiego, który był pierwszą racjonalizacją liturgii, likwidując mnóstwo świąt i zwyczajów. Franz postrzega postanowienia Trydenckie jako pierwszy przebłysk walki rozumu z zabobonem, tymczasem piszący te słowa nie jest pewny, czy zabobon w przedtrydenckiej liturgii był rzeczywiście tak bardzo obecny.

Z pewnością Pius X był „liturgicznym nominalistą", gdyż w przeciwnym razie by swoich reform liturgicznych nie wprowadził. Co ciekawe to właśnie on swoją reformą rubryk i kalendarza liturgicznego spełnił dawne postulaty protestantyzujących jansenistów zarzucających Kościołowi, że liczne święta Matki Boskiej i świętych „zasłaniają wiernym Chrystusa".

Po reformach Piusa X niczego już wiernym nie zasłaniają, bo ich nie ma. Z kolei wszyscy ci, którzy nie chodzili codziennie na msze ciche i nie czytali podczas nich swojego mszalika nawet nie wiedzieli, że takie święta w ogóle istnieją. I niestety przez reformy Piusa X, który wyrzucił niektórych świętych z nich z kalendarza, znajomość żywotów świętych wśród katolików zaczęła maleć, a obecnie prawie wcale nie istnieje, bo posoborowy kalendarz także zrobił swoje.

Jeśli założymy, że „liturgia działa", to przyjąć musimy, że różne święta liturgiczne działają różnie, to jest że, dają różne łaski. Gdyby nasza dieta składała się wyłącznie z kartofli, bylibyśmy niedożywieni, gdyż brakowałoby nam witamin i innych składników obecnych w pozostałych owocach i warzywach. Jeśli Bóg na poziomie naturalnym tak bardzo troszczy się o różnorodność, to dlaczego na poziomie łaski miałoby być inaczej?

Okazuje się, że istnieli ludzie, który ten obiektywny wymiar liturgii odczuwali, gdyż Franz wyśmiewając się z ich poglądów

przytacza ich pisma. Zatem ludzie Średniowiecza mieli dużo bardziej wyrobiony *sensus divinus* od nas, być może dlatego, że tak różnorodnej i intensywne liturgii doświadczali.

Jeśli przyjmiemy, że święta maryjne udzielają łask maryjnych, które obiektywnie różnią się od innych łask związanych z innymi świętymi, to pozbawienie wiernych październikowych maryjnych niedziel pozbawiło ich również tych łask maryjnych.

Zauważmy, że przed Soborem maryjność katolików istniała, a przecież tylko garstka z nich czytała brewiarz i rozważała liturgiczne święta. Cała reszta doświadczała tych treści jedynie liturgicznie i biernie. Liturgia działa bowiem także wtedy, gdy wszystkiego nie czytamy, nie odprawiamy i nie recytujemy. Działa obiektywnie sama z siebie.

Modernistyczny pomysł „aktywnego uczestnictwa w liturgii” wyszedł spod pióra nauczycieli akademickich uważających, że jeśli student nie uważa, to się niczego nie nauczy. To prawda, ale uczestnictwo w liturgii nie jest przeżyciem katechetycznym lub intelektualnym. Można je raczej porównać z przeżyciem estetycznym podczas koncertu lub opery, kiedy to widz lub słuchacz nawet nie znając libretta lub partytury doświadcza silnych wzruszeń.

Piszący te słowa nie wie, na ile „świadomie” celebrację Mszy przeżywają sami odprawiający księża. Nie jest księdzem, ale śpiewa *proprium* i podczas jego wykonywania koncentruje się na nutach, oddechu, frazowaniu, właściwej dykcji, słowem na poprawnym wykonaniu muzyki. Teologicznych treści nie rozważa, bo jest zajęty czym innym. Dlatego też chórzyści mieli kiedyś własną mszę, w której uczestniczyli jako wierni i drugą, na której śpiewali.

Przypuszczalnie księża są także do tego stopnia skoncentrowani na celebrze połączonej ze śpiewem, że w pierwszych latach nie rozważają teologii, ale to, jak co wykonać i jak z czym zdążyć.

Jeśli zatem nawet tworzący liturgię nie przeżywają jej „świadomie”, to jak można oczekiwać tego od zwykłych wiernych?

No właśnie, nie można, a ten wymóg „świadomego uczestnictwa w liturgii” wprowadzono po to, by wszystkich łask liturgicznych pozbawić. Przypuszczalnie obiektywnie obchodzone święta maryjne w październiku okrywały świat płaszczem łaski i ochroną przed mocami ciemności. Jak tego zabrakło wszystko wzięło w łeb, a niektórym październik kojarzy się już wyłącznie z Halloween. Natura bowiem nie znosi próżni.

Autor życzyłby sobie, by wszystkie reformy Piusa X zostały zniesione, a Kościół wrócił do dawnego systemu. Kilku świętych po roku 1911 można by uznać, ale resztę pozostawić tak, jak to było. Oczywiście obecnie nie ma na to szans, ale może doczekamy lepszych czasów. Amen.



Copyright Mavientura Projects e.K>

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related